

SŁOWO

Wino, Piątek 28-go listopada 1924 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego Nru 15 groszy.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 9. Tel. drukarni 262.

CIENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetrów jednoznaczny na str. 2-ej i 3-iej 30 gr., za tekstem 10 groszy.—Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Matrymonjalne 20 gr. W N-rach świątecznych i na prowincji o 25 proc. drożej.

Wedle stawu grobla.

Polemika dziennikarska rzadko kiedy przyczynia się do wyjaśnienia spraw publicznych, dlatego pozostałbym bez odpowiedzi replikę pana Mr. na mój artykuł „Po wysłuchaniu odpowiedzi”, gdyby nie okoliczność, że pan Mr. peruszył kilka spraw, w których chciałem już przedtem głos zabrać jako dopelnienie do poprzednich wywodów.

Skoro już dalej polemizuję z panem Mr., to niech mnie wolno będzie przedewszystkiem usunąć pewne nieporozumienia. Nie wiem dlaczego szanowny autor repliki dopatruje się w moim artykule krytyki sposobu przeprowadzenia reformy walutowej przez pana Grabskiego; przeciwnie pod tym względem jestem nawet admiratorem pana Ministra Skarbu, w dowód czego powołałem się na szereg moich artykułów pod tytułem „Sanacja” w lipcowych numerach *Słowa*.

Po tem sprostowaniu zestawię tutaj argumenty główne, które mógł szanowny oponent użyć przeciw moim wywodom:

1-o Zadaniem rządu obecnem jest za wszelką cenę utrzymać kurs naszej nowej waluty.

2-o Pan Grabski w opinii zagranicy wyrósł na obrzydła (sic) i obalenie go skompromituje nas na szwajcars.

3-o Wysokość budżetu jest spowodowana głównie ustawami sejmowymi a nie sposobem sprawowania rządów.

4-o Nie można „wprowadzić większych oszczędności niż te, które opracowuje pan Moskalewski i byłoby to lekkomyślnem, pomijając już fakt rzucenia na bruk nowej fali bezrobotnej inteligencji.

5. Zdrowy konserwatyzm w chwili obecnej to popieranie rządu przeciw Sejmowi, a nie walenie go przez Sejm.

6. Obalając pana Grabskiego nie mamy nikogo na jego miejsce i zaistnieje cała jego dotychczasowa dodatnia praca.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie głównie punktów 3 i 4 powyższego zestawienia.

Kilka więc słów tylko o reszcie punktów:

Zadaniem rządu jest nie tylko fikcyjnie utrzymać kurs złotego, ale także utrzymać w całej pełni życie ekonomiczne, dzięki czemu nasza waluta nie tylko *de nomine* ale także *de facto* warteść swoją zachowa. Gdy chleb podrożał o 40 proc., gdy całe życie podrożało i nie można tyle kupić za złotego co przed 6-ciu miesiącami, to kurs złotego nie jest utrzymany, bez względu na to ile Bank Polski płaci za złote w dolarach. Kurs waluty jest zależny też od bilansu handlowego, a ten jest u nas coraz negatywniejszy.

Pan Grabski nie jest w opinii zagranicy „obrzydłem”, tylko my z narodową naszą swadą wyobrażamy fakt, że zagranica śledzi z pewnym pobłażliwym zaciekawieniem nasze wysiłki sanacyjne i wycekuje końca.

Gdy rząd jest silny, to nie pozostaje nic innego jak starać się o obalenie go przez Sejm. Sejm jest gorszy od rządu! To prawda! Ale nowy rząd może przecież być lepszy od obecnego. Uprawiając demagogję rząd zniża się do poziomu swoich metodawców i staje się nie lepszy od nich. Potrzebny nam jest rząd, któryby dla demagogji nie poświęcał prawdziwego dobra państwa, i rząd taki powstać może wtedy, kiedy Sejm, nie karzącony jak obecnie opytymizmem, zrozumie że sytuacja jest: groźna. Jeżeli Sejm, przerażony załamaniem się marki dał panu Grabskiemu pełnomocnictwa dla wykonania reformy walutowej, to ten sam Sejm

gdy zrozumie prawdę da rządowi pełnomocnictwa dla zrobienia tego, co jest dzisiaj koniecznem, to jest oszczędności, choćby nawet kosztem utopijnych swych ustaw.

W chwili obecnej potrzebny jest rząd, który będzie miał jeden główny cel: „realny budżet”. Do tego trzeba tyle samo temperamentu ile go wykazał pan Grabski w przeprowadzeniu reformy walutowej.

Wobec wykazanego temperamentu najlepszy byłby ten sam pan Grabski, ale cóż? nie chce czy nie umie przejąć się tą nową rolą, więc trzeba szukać innego, byle człowieka z charakterem.

Pan Grabski przeprowadził pierwszą część sanacji; to co zrobił wcale nie wymaga odrobienia i wcale o to nie chodzi. Trzeba tylko dokończyć dobrze dzieło przez zwiększenie się do niego z drugiego końca. Dopełnieniem reformy walutowej będzie reforma administracji w kierunku oszczędności. Obok tego potrzeba pobudzenia do nowej intensywności całego życia gospodarczego. Skądże to drugą część pan Grabski ignoruje, bo gdyby dzieła dokonał zgodziłbym się z panem Mr. że byłby dla nas „obrzydłem”.

A teraz przystępuję do właściwego celu tego artykułu. Zgadzam się najzupełniej z panem Mr., że jednym z powodów zbyt wysokiego budżetu są niewykonalne ustawy sejmowe. Ale jeżeli są niewykonalne, jeżeli są złami i nas na nie nie stać, to trzeba jaknajprędzej to wyjaśnić Sejmowi i społeczeństwu.

Kiedys były Nacelnik Państwa marsz. Piłsudski powiedział mi, że Sejm w chwili obecnej jest jak ptak, który wleciał do izby i tłucze się o ściany nie mogąc odnaleźć wyjścia; trzeba żeby siebie potłukł głową o ściany, aby się przekonać, że twierda, a dopiero gdy potłuczony zmęczony padnie na ziemię, można będzie go oswoić lub na wolność wypuścić.

Czy pan Grabski takiego samego jest mniemania i zachęca nawet do silniejszego bicia o ściany, żeby się do stadium przejściowe prędzej skończyło? Jeżeli tak — to szanuję zamiary pana Grabskiego, ale pozwolę sobie zauważyć, że razem z Sejmem i cały kraj jest potłuczony błędnym o ściany i że chcielibyśmy już teraz jaknajprędzej wyjść z ciasnej izdebki.

Potrzeba nam obecnie koniecznie ministra skarbu i premjera, któryby miał odwagę krajowi sytuację realnie przedstawić i zażądać pełnomocnictw na wykonanie następujących zadań:

Ponieważ nie stać nas na prowadzenie tak intensywnej gospodarki, jak zachodnie państwa europejskie, musimy rozłożyć na szereg lat wykonanie pewnych uchwał sejmowych zbyt kosztownych, a niektóre imprezy zupełnie zarzuścić. A więc:

1. Pomimo, że oświata jest jednym z najważniejszych zadań państwa, pomimo, że jesteśmy jednym z krajów europejskich, posiadających największy odsetek analfabotów, pomimo, że szkoły polskie są najlepszym środkiem rozbudzenia poczucia narodowego mas i przywiązania do Polski obcoplemienicznych tywistów, to jednak, niestety, nie stać nas na wprowadzenie tak szybkiego powszechnego nauczania i musimy budżet Ministerstwa W. i O. P. b. silnie zredukować.

Co się tyczy nauczania powszechnego, to ciężar ten przerzucić nam wypadnie na instytucje samorządowe, które będą w możności dostosować do zdolności podatkowych poszczególnych części kraju intensywność swego programu szkolnego.

Praktyka ostatnich dwóch lat wykazała, że na północno-wschodnich kresach szkoły obrazydają korzyść przyniosły w urabianiu dzieci białoruskich na przyszłych lojalnych obywateli polskich, dlatego też będziemy musieli trochę pomóc mniej samodzielnym Kresom wschodnim; ale to tylko pod warunkiem, że nowa ustawa językowa nie spłaszczy tej dodatniej pracy.

Co się tyczy szkolnictwa średniego, to prócz motywów oszczędnościowych musi rząd też mieć na uwadze fakt nadprodukcji inteligencji o średnim wykształceniu niemającej już obecnie zajęcia w kraju, a do której przybywa rocznie okolicie 20000 maturzystów. Polityka rządu musi być w danym wypadku przesunięta w kierunku szkół zawodowych. W Polsce mamy 8% inności ogólnej w szkołach średnich. W Niemczech 10%. Jeżeli porównamy intensywność gospodarczą naszą a niemiecką, to zrozumiamy, że ten procent uczaiów szkół średnich jest potwornie wysoki na Polskę.

Konkurować w tym wypadku z Zachodem jest niemożliwe, tworzącą go rok nowo ruszone roznarowawczych, bezużytecznych inteligentów zamarnowanych dla narodu.

2-o. Reformy agrarnej wykonać nie jesteśmy w stanie, natomiast wstawie musimy do budżetu wysoką pożyczkę, jako dotację dla Banku Rolnego, przez który ewolucyjnie i bez przymusu będą się same likwidować nieracjonalne, zbyt wielkie warsztaty rolne.

Sama zaś dotacja Banku Rolnego w ten sposób zasili też większą własność rolną, tak bardzo potrzebującą kredytu.

Skasowanie Min. Ref. Rolnych w rezultacie da wielką oszczędność skarbowi.

Sprawy związane z likwidacją serwitutów i komasacja, przerzucić wypadnie do Min. Rolnictwa i na Bank Rolny.

3-o. Min. Robót Publicznych musimy też zupełnie zniszczyć. Sprawy utrzymania dróg i mostów wjdą w atrybucję Min. Spraw Wewnętrznych, pewne kredyty na ten cel muszą być wyznaczone.

Administracja do czasu poprawienia się naszego stanu gospodarczego, będzie musiała obchodzić się temi skromnymi sumami. Zato drogą szarwarku sprawiedliwie rozłożonego i przez energiczne kontrolowanie działalności gmin odpowiednio utrzymania dróg, będzie można zastąpić większe inwestycje praktycznymi zarządzeniami.

O inwestycjach i melioracjach tudzież o intensywnej kontroli prywatnej działalności gospodarczej w dzisiejszym naszym stanie finansowym mowy być nie może. Żalną wtedy z widowni Hozni technicy budowlani, dregowii, hydrotechnicy i t. d., załamujący z małym narazie pożytkiem, a z wielkim obciążeniem skarbu nasze miasteczka powiatowe.

inspekcje pracy z pożytkiem zniesione, a inspekcja fabryczna pozostawiona Min. Pr. i Handlu.

Zapewne niepopularny to program, ale nie stać nas na inny.

4-o. Obrzymi przewrót wprowadzić musimy w sposobie prowadzenia aparatu skarbowego, zbyt uboższy jesteśmy, abyśmy mogli 315 milj. wydawać na naszą administrację skarbową.

Uproszczenie w danym wypadku będą miały podwójną korzyść: popierając, obrzymie oszczędności, powtórne dostosowanie systemu podatkowego do wyrobienia społeczeństwa. Będem zasadniczym było wprowadzenie najbardziej udoskonalonego i najbardziej skomplikowanego aparatu skarbowego. Błąd ten musimy naprawić.

Uproszczenie całego systemu nakładania i ściągania podatków umożliwi podatkowemu orjentację w swoich obowiązkach względem skarbu i usunie demoralizujący wpływ skomplikowanych zeznań i skomplikowanych obliczeń, dających pole do nadużyć tak ze strony płatnika, jak i urzędnika podatkowego.

6. Nie możemy też oszczędzić Ministerstwa Rolnictwa. Skomplikowany aparat ochrony lasów należy zastąpić pewnymi przepisami, których zastosowanie musi spaść na barki starostów.

Zapomogli dla rolnictwa choć prawie niezbędne, musimy do minimum zredukować. Maj Boże, ilu te gospodarzy wadycha do lepszych inwestycji, budynków, wydrzewiania pól, melioracji iak i t. p., a jednak gdy majątek nie jest w stanie ponieść kosztów inwestycji, musi się z roku na rok powoli dorabiać. Państwo to takie same wielkie gospodarstwo, takimi samymi prawami rządzone.

7. Największą pozycję naszego budżetu stanowi Min. Spraw Wojskowych. W naszym położeniu geograficzno-ekonomicznym nie możemy o jednego żołnierza ani o jeden bagnet zmniejszyć naszej gotowości bojowej.

A jednak nie wątpię, twierdząc nawet stanowczo, że wydatki administracyjne wojskowe są zbyt wielkie, że tu także wprowadzić możemy i musimy pewne oszczędności.

8. Koleje, telegrafy, telefony i wszystkie przedsiębiorstwa państwowe musimy bez zwłoki skomercjalizować, co jak praktyka nietylko nasza własna, ale i zagraniczna wykazują, wpłynie na podniesienie ich wydajności i obciążenia naszego budżetu.

Zaręczam panu Mr., że rząd, któryby taki miał program, umiałby budżet państwa dostosować do możliwości podatkowych społeczeństwa, zaręczam także, że przyjdzie chwila, oby nie zapóźno, kiedy zdrowy rozsądek weźmie u nas górę i kiedy reformy te przeprowadzimy pod przymusem groźnej ruiny.

Oczywiście rząd ma oprócz administracyjnych i lara zadania, i nie chcę tu wcale twierdzić, że na powyższych oszczędnościach kończy się program rządu. Zwłaszcza dregowii i zmobilizowanie całego życia ekonomicznego musi być rządu ciągłą troską. Ramy jednego artykułu nie pozwalają na rozwinięcie tej części pożądanego programu. W kilku słowach zaznaczę tylko, że droższą będącą następnym braku pieniędzy i zbyt drogiego kredytu, spekulacji, zbyt wysokich podatków przemysłowych.

obrotowych, zbyt małej wydajności pracy i zbyt wysokich kosztów transportowych, musi być zwalczana w przyczynach, które ją powodują.

Co się tyczy kredytu, to jestem przekonany, że niema lepszej drogi dla pozyskania zaufania zagranicy, jak oszczędności budżetowe; kapitalista zagraniczny będzie wiedział wtedy, że pożyczki idą na cele produkcyjne, a nie na zbyt kosztowną administrację.

Te same oszczędności budżetowe pozwolą na zmniejszenie nakładów dla produkcji podatków.

Zalesienie cel, przynajmniej czasowo wpłynie na potanieńnię artykułów pierwszej potrzeby.

Zaznaczę jeszcze, że zbyt daleko idąca łatwość kredytowa byłaby dla nas szkodliwa, bo przy naszym temperamencie, doprowadziłaby pomownie do zaniechania kalkulacji i demoralizacji produkcji.

Tak sobie mniej więcej przedstawiam program rządu, na który nie dziś—to jutro będziemy musieli się zdobyć!

Jest to zapewne program niesympatyczny. Przeciw ograniczeniu otwarty protestować będą wszyscy bez wyjątku, przeciw zniesieniu reformy agrarnej lewica, przeciw zniesieniu cel prawica. Przeciw innym redukcjom cała inteligencja polska, preratowana nową falą bezrobotnych inteligentów. Ale cóż robić? Życie jest nieciekawsze od naszych aspiracji i marzonek, życie wcześniej, czy później nas do minimum zredukaj albo nas stanie.

Im prędzej od dela w miarę potrzeb i zasobów zaszuflamy mierznie przyzły i już stały gmach naszej państwowości budować—tam lepiej.

To nie jest pesymizm, panie Mr.—to jest twarda logika.

E. S.

Anglia i Egipt.

Pomyślny przebieg rokowań.

LONDYN. 27.XI. (Pat). Pomiędzy lordem Alenby i Ziwarem Paszą toczą się rokowania mające na celu zabezpieczenie życia i mienia poddanych cudzoziemskich zamieszkałych w Egipcie. — Rząd angielski wymaga ponownego mianowania dyrektora generalnego rekcji europejskiej, obdarzonego poważnymi pełnomocnictwami. Rokowania mają przebieg pomyślny.

Protest angielskiej partii robotniczej.

LONDYN. 27.XI. (Pat). Niezawisła partia robotnicza protestuje w manifestach przeciwko postępowaniu rządu egipskiego w Egipcie. Manifest porównuje obsadzenie Egiptu przez Anglię, z obsadzeniem Belgii przez Niemcy.—Manifest domaga się natychmiastowego zwolnienia konferencji angielsko-egipskiej w sprawie opróżnienia Egiptu. Kanał Suezki powinien być administrowany przez Ligę Narodów, jako międzynarodowa droga handlowa.

Aresztowania w Kairze.

KAIR. 27.XI. (Pat). Wojskowe władze angielskie aresztowały byłego podsekretarza stanu w M-stwie spraw wewnętrznych Nakrashi, Abdul-Rahman-Baya-Fahmy, który w roku 1921 został uwikłany, a następnie po dojściu do władzy Zaglula-Paszy uwolniony, oraz M-kramabada, sławego kopta, który towarzyszył Zaglulowi Paszy w jego ostatniej podróży do Londynu. Wszystkich trzech aresztowane wczesnym rankiem i wywiezione w niewiedziwym kierunku.

Wileński Prywatny Bank Handlowy

Założony w 1873 r.

Niniejszem podaje do wiadomości, iż Instytucja Centralna w Wilnie (ul. Ad. Mickiewicza Nr. 8), oraz Oddziały: 1-szy Miejski w Wilnie, Nowej-Wilejce, Suwałkach, Wilejce Powiatowej, rozpoczęły przyjmowanie

wkładów oszczędnościowych od zł. 5 w wyż. Wkłady powyższe płatne są na każde żądanie.

SEJM I RZĄD.

Konferencja wicepremiera Thugutta.

Zastępca premsa ministrów Thugutt odbył we środę dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Ratajskim. Na konferencji poruszono sprawy, związane ze stosunkami w województwach wschodnich oraz omówiono konieczność szybkiej nominacji podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Następnie wicepremier kontynuował rozmowy w sprawach kresowych z p. Jundziłłem, prezesem Związku Ziemiaków ziem wschodnich, oraz z p. Loewsharzem, adwokatem ze Lwowa, członkiem t. zw. komisji czterech.

Zmiany w dyplomacji.

Na posiedzeniu Rady Ministrów zostały zdecydowane następujące zmiany na naszych placówkach zagranicznych: poseł polski w Wiedniu, hr. Lasocki, przeniesiony na takie stanowisko do Pragi; poseł w Hadze, p. Wierusz Kowalski — przeniesiony do Wiednia, b. dyrektor departamentu politycznego M. S. Z., p. Koźmiński mianowany posłem w Hadze; b. poseł w Stockholmie, ostatnio posiadający do dyspozycji centrali, hr. Michałowski mianowany posłem w Budapeszcie; b. dyrektor departamentu politycznego w M. S. Z., prof. Kętrzyński, mianowany posłem w Moskwie, wreszcie rada legacyjna w Wiedniu hr. Romer mianowany posłem w Sofii.

Posłowie polscy: w Paryżu, p. Chłapowski, i przy Watykanie, p. Władysław Skrzyński podniesieni zostali do rangi ambasadorów.

Audjensje u Premjera.

Prezes ministrów p. Wł. Grabowski przyjął posła Z. S. S. R. w Warszawie p. Wojkowa, posła polskiego w Rydze p. Ładosia, prof. Kętrzyńskiego, upatroszonego na stanowisko posła w Moskwie, oraz prezydium sejmowego Koła żydowskiego w osobach posłów Frostiga, Raucha i Thona.

Konferencja w sprawie reformy rolnej.

W dniu wczorajszym odbyła się w gmachu M. Stwa Skarbu konferencja p. Premjera z przedstawicielami czterech stronnictw lewicowych z pos. Barlickim, Herzem, Plutą i Waleronem w sprawie ustawy o realizacji reformy rolnej. Ustalony został termin wniesienia przez rząd na Sejm odnośnej ustawy na dzień 10 grudnia r. b.

Uzgodniono również, że bezrolni, małorolni, żołnierze ochotnicy i żołnierze kawalerowie krzyża wojskowego mają mieć przy otrzymaniu ziemi wszystkie te prawa, które zabezpiecza ustawa z dnia 15 lipca 1920 roku. Wreszcie poruszono sprawę finansowania reformy

rolnej, która to reforma według oświadczenia p. premjera rząd winna zamierzać realizować.

Konstytuujące posiedzenie frakcji sjonistycznej.

W myśl uchwały sjonistycznej rady centralnej sejmowi posłowie i senatorowie sjonistyczni zgrupowani w Kole żydowskim, odbyli wczoraj w Sejmie posiedzenie konstytuujące frakcji sjonistycznej.

Rakowski, Francja i Polska

RYGA, 27.XI (tel. wł.—s). Tęże pisma podają treść wywiadu udzielonego korespondentowi i Rosty przez Rakowskiego. W wywiadzie tym Rakowski w sposób następujący scharakteryzował obecne stosunki polsko-francuskie: „Co się tyczy Polski, to żywi ona ogromne obawy z powodu nawiązania stosunków P. S. S. R. z Francją. Co prawda rząd francuski pośpieszył ją uspokoić. Tem się tłumaczy podniesienie poselstwa francuskiego w Warszawie do stopnia ambasady, oraz oświadczenia uspokajające senatora de Monzie udzielone Rumunji w sprawie Besarabii. Jednakże jeżeli te państwa będą kontynuowały uweja agresywną politykę, to nie będą mogły jak poprzednio rachować na pomoc Francji, mimo że są z nią związane traktatami”.

Rakowski w wielkim optymizmem patrzy na stosunki francusko-sowieckie. Uważa on za konieczne rozwinięcie nastroje francuskiej własności rosyjskiej pożyczki. Winni bowiem oni pamiętać, że Sowiety przyjmują tylko taką propozycję rozwiązania długów, która kompensowałaby straty rosyjskie wyrządzone wskutek interwencji francuskiej.

Mówiąc o stosunku Sowietów do państw bałtyckich Rakowski zaznaczył, że będzie on zależał w znacznym stopniu od stosunków angielsko-sowieckich, oraz od tego jak dalece będzie można wciągnąć je w sferę ekonomicznej współpracy z S. S. S. R.

Komu to potrzeba?

Nasz korespondent z pogranicza donosi:

Pod takim tytułem S. ieklow zamieszcza artykuł w „Izwestjach” w sprawie książki Trockiego p. t. „Doświadczenia Października” w którym między innymi pisze: „Nie wątpię ani przez chwilę, że Trocki najmniej ohoładł do pokarmu wrogom rewolucji październikowej lub z jakikolwiek sposób lać wodę na ich młyn. Ale „książki mają swój los” i to właśnie musiał przewidzieć Trocki, że cała korzyść z podjętego zamieszania wyciągnie właśnie kontrrewolucja; Do dyskusji z „bójką” w naszych szeregach białogwardziści przywiązują wiele nadziei. Jednakże nie wątpimy, że Trocki swojemi wystąpieniami nie

Prezesem frakcji wybrano sen. Rostopsticha, zastępcą sen. Körnera. Frakcja sjonistyczna stanowi oddzielną grupę w Kole żyd.

Blok ludowców.

Obrađujący we środę klub sejmowy Z. P. S. L. postanowił działać na terenie parlamentarnym łącznie z klubem Związku Chłopskiego.

dostarczy kontrrewolucjonistom tak pomyślnie dla nich okazji.

chwili obecnej partja komunistyczna spotkała nową dyskusję już z dobrą szczeniową w organizacji. Odrzuciła kategorycznie wszelkie mikrobry rozdawców. Trocki nie znajduje obecnie zwolenników swojej linii w partji. Nawet grupa radzijszy, która wskutek niedoświadczenia politycznego przedtem opowiedziała się przy Trockim, teraz bez wahania wystąpiła w obronie Centralnego komitetu i partji. Czyż mało nam poprzednich lekcji? Czy nasze położenie wewnętrzne i międzynarodowe — kończąc Stiekłow pozwala na to aby w szeregach partji podjąć dyskusję.

Sow-kino.

Nasz korespondent z pogranicza donosi:

Rada komisarzy ludowych R. S. F. S. R. zatwierdziła projekt utworzenia towarzystwa pod nazwą „Sow-kino” dla celów filmowej agitacji politycznej. „Sow-kino” uruchomić ma sieć oddziałów we wszystkich republikach związkowych. Będą one zarazem prowadziły wymianę filmów agitacyjnych, a z chwilą rozwoju towarzystwa przystąpią do zorganizowania objazdowych kinematografów dla wsi.

KIM przeciw Trockiemu.

Nasz korespondent z pogranicza donosi:

Na posiedzeniu Rosyjskiego Lenińskiego Komunistycznego Zw. Młodzieży (RLKZM) z powodu pięciolatnia Komunistycznego Międzynarodówki Młodzieży uchwalono rezolucję potępiającą Trockiego za czynienie prób rozbięcia jednolitej partyniej. Rezolucja kończy się następującym ustępem: „Wszelkie ataki skierowane przeciwko starej gwardji Lenina spotka się z należytym oporem wyrosłej pod sztandarem Lenina młodej gwardji”. Rezolucje protestujące przeciwko wystąpieniu Trockiego przyjęły pozątem następujące organizacje partyjne: w Samarze, Ekaterynaosławiu, Czebie, Charkowie, Wianicy, Sewastopolu i Orenburgu.

Akcja Zinowjewa, Kamieniewa, Stalina i innych przeciwko Trockiemu, jak wynika z powyższego, obejmuje coraz szersze koła partyjne.

W Warszawie była już kolej żelazna. Nie było tylko: tłum literackiego; a cóż dopiero mówić o dziennikarskim! Lecz każdy przeciętny inteligent mógł na palcach wyliczyć nieduże lecz *dobrane towarzystwo*, stanowiące ówczesny świat nasz literacki i uczyony.

Warszawa wówczas szczyła się z posiadania w swych murach: Korzeniowskiego, Maciejowskiego, Bartoszewicza, Wójcickiego, Skimborowicza, Podczasyńskiego, Rostawieckiego, Przędzińskiego Aleksandra, Ziemięckiego, Deotymy, Zmichowskiego... W Krakowie przebywali Wincenty Pol, Józef Kremer, Siemiński, Lepkowski... W Żyromierzu mieszkał Kraszewski; w Wilnie lub pod Wilnem: Odyniec, Eustachy Tyszkiewicz, Kirkor, Syrokoma, Baliński Michał, bodaj że już Sowiński; we Lwowie ogłaszał Kozłowski swoją historję „Ostatniego z Nieczujów”, Szujski pisał czterotomowe „Dzieje Polski”. Po półwyspie Bałkańskim peregrynowali Jez, Zmorski, Berwiński, nadsyłając stamtąd (zwłaszcza Jez) korespondencje do Warszawy, budzące żywe

Za kordenem.

Telegramy od naszego korespondenta z pogranicza.

Rezultat wyborów do rad wiejskich. Pięćdziesiąt walki z analfabetyzmem.

Do chwili obecnej na Białorusi dokonano wyborów do 204 rad wiejskich. Ogółem wybrano 2861 członków rad, w liczbie tej jest 226 komunistów, 20 kandydatów, 220 komosolców, reszta 2355 bezpartyjnych. W Stuckim i Bobrujskim powiecie zdembilizowani czerwonoarmiejsi stanowią 44 proc. nowoobranych członków „sielsowietów”.

Cyfrы powyższe świadczą dobitnie o niepowodzeniu a oji komunistów na wsi, którzy chcą zapewnić sobie większość w radach wiejskich do niektórych okręgów skierowali całe partje zdembilizowanych czerwonoarmistów. Tem się tłumaczy dość znaczny udział w wyborach zdembilizowanych żołnierzy. Ta „sztućka” wyborcza bolszewików nie przyniosła jednakże pomyślnych rezultatów.

Strajk w Łodzi.

ŁÓDŹ, 27.XI. (PAT). W dniu dzisiejszym wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym. Związki klasowe proklamowały strajk już we wtorek. Po wczorajszej konferencji między pracodawcami a robotnikami w Ministerstwie pracy na skutek telefonicznego sprawozdania delegatów robotników również i w Związku Pracy zapadła pódno wieczorem uchwała strajkowa. Popołudniowe pisma przyniosły wiadomość, że przemysł w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż podwyższenie srebeków o 25 proc. jest niemożliwe, gdyż doprowadziłoby to do daleko idącego ograniczenia produkcji. W mieście panuje speki.

Usunięcie Trockiego.

BERLIN, 27.XI. (PAT). Biuro Wolfa donosi, że Trocki został pozbawiony funkcji komisarza ludowego dla spraw wojskowych i innych stanowiąc. Mówią o użyciu go na stanowisku dyplomatycznym zagranicą lub wystąpieniu na Kaukaz.

Rozczarowanie.

WIEN, 27.XI. (PAT). „Neue freie Presse” donosi z Nowego Yorku: Jak podają dzienniki, stowarzyszenia i firmy pozostające z Rosją w stosunkach handlowych postanowiły zerwać te stosunki i unieważnić wszystkie umowy handlowe. Największą z tych firm jest firma Hardinsor z Nowego Yorku, która zaangażowała znaczne kapitały w Rosji. Poza tem koncerny naftowe w Stanach Zjedn. wyrzekły się otrzymanych koncesyj i zerwały kontakt z Rosją.

Zapomniani.

„Die Toten reiten schnell...”
Bürger: „Lenore”.

Aleksander Tyszyński.

Wyraźnie: z a p o m i n a n i — nie — zapomnian! Tych ostatnich nie już z toni niepamięci, nie uratuje. Natomiast słabnącą pamięć ludzką można specyficznym „wspomnieniem” do bardzo znacznego stopnia wzmocnić, ożywić... Nietylko można, często nawet trzeba.

Naród, który nie pamięta... jest jako człowiek, który jakby zgolił nie miał za sobą dnia wczorajszego. Niepewności oczyma w dzień jutrzejszy patrzeć będzie.

Owóż i zamierzamy na tem miejscu, od czasu do czasu, sięgać myślą wstecz, ku pastakom, co jak owe Góthego *schwankende Gestalten* wychylają ku nam mgliste oblicza swoje z jakiejś wielkiej, wielkiej dali...

Ihr nant euch wieder, schwankende Gestalten.

*) Jakże gruntownie zapomniani, niedość tak poczyny, popularny pisarz.

TEATR POLSKI. (Lublin).
D Z I Ś
„Mazepa”
Tragedja Słowackiego.
po cenach najniższych od
2 zł. do 75 gr.
Początek o g. 8 wiecz.

Jutro w sobotę o g. 4-ej pp.
„Karpaccy Górale”
Korzeniowskiego.
Ceny miejsc najniższe.

TEATR WIELKI. (W. Pohulanka).
D z i ś
ostatni występ D. Smirnowa.
„Rigoletto”
Opera Verdi'ego.
i Dział koncertowy.
Początek o g. 8 wiecz.

JUTRO w sobotę
„Żydowka”
op Halevy.
Początek o g. 8 wiecz.

SPECJALNIE
DZIECI-łne
i dla młodzieży szkolnej
OBUWIE
WŁASNEJ wytwórni w WARSZAWIE
poleca E. Ciborski.
P.P. Urzędnikom Państwowym, komunalnym i Instytucji państwowych
SPRZEDAŻ NA RĄTY.
Warszawa, Wilno,
Nieczała 14. Tatarska Nr. 1, róg
Mickiewicza.

z Warszawy na wieś pod Motłoczno — Aleksander Tyszyński.

W Miassocie osiadłszy na stałe, ożenił się, licząc już przeszło lat czterdzięście, i zaczął z wielką gorliwością a mozolnie gospodarzyć. Kłopotów miał mnóstwo, i majątkowych i rodzinnych. Do Wilna rzadko tylko mógł jeździć, wzywany raz po raz przez redakcyjne grono „Teki Wileńskiej” — gdyż literacka renoma autora „Amerykanki w Polsce”, „Moreny” a zwłaszcza mnogich rozpraw krytycznych miała wyższe może kolory w Wilnie niż w samej Warszawie. Dla wykształconego ogółu polskiego, wszędzie dokąd sięgła mowa polska, był Tyszyński wielką, szlachetną narodowi przynoszącą powagą.

Gorliwie pielęgnował jego sławę i autorytet nawet ci, co tylko „po wierzchu” oglądali jego rozprawy w „Bibliotece Warszawskiej” lub „Przeglądzie Naukowym”. Dojrzejącemu między 1870-tym a 1880-tym pokoleniu dostał się w spadku pełen jeszcze wielkiego pietyzmu respekt dla Tyszyńskiego. Wiem z opowiadań o wrocz

W czasach tych właśnie — w roku 1855-tym — przejeżdżał akurat

Teatr Wielki (W. Pohulanka). Dziś

W piątek 28 listopada DRUGI i OSTATNI WYSTĘP

D. SMIRNOWA

„Rigoletto“ Opera Verdiego. Początek o g. 8 wiecz. Ceny miejsc normalne operowe.

KRZYKI!

Pod powyższym tytułem w najbliższych dniach ukaże się jednodniówka satyryczno-humorystyczna. Aktualne ilustracje, dużo humoru i dowcipów. OCZEKUJ CIE Krzyku!

Rykor o położeniu SSSR.

We środę na posiedzeniu wszech-sowieckiego zjazdu włókienników w Moskwie wygłosił mowę Rykor o międzynarodowym i wewnętrznym położeniu SSSR, przyczem powiedział co następuje: Zaraz w pierwszych dniach istnienia angielskiego rządu konserwatywnego widać, że skomplikowana praca dokonywana pomiędzy robotniczym rządem angielskim a SSSR obecnie została zredukowana do zera. Konserwatyści angielscy doszli do władzy dzięki manewrowi ze sfalstwowanym listem Zimnowjewa. Jak tego należało się spodziewać, rząd angielski odrzucił naszą propozycję poddania sprawy listu Zimnowjewa do rozpatrzenia sądownie i rozjemczemu. Równocześnie rząd angielski oświadczył, że nie może zalecać parlamentowi angielskiemu rozpatrzenia i zatwierdzenia traktatu angielsko-sowieckiego. Traktat ten miał na celu interesy obu krajów i wzmożenie wzajemnych stosunków ekonomicznych między narodami SSSR i Anglii. Odpowiedzialność za potarganie anglo-sowieckiego traktatu naruszające korzyści obu krajów spada całkowicie na angielski rząd konserwatywny. Współczesne międzynarodowe i wewnętrzne położenie Niemiec jest określone przez realizację planu Dawosa, co oznacza dla Niemiec utratę politycznej i gospodarczej niezależności. Jakikolwiek byłby rząd Niemiec, zawsze musi on dążyć do porozumienia z SSSR, albowiem tego wymagają interesy zarówno Niemiec, jak i SSSR. Uszanie do jure przez Francję, nastąpiło w chwili największych ataków na SSSR ze strony konserwatystów angielskich. Między interesami SSSR i Francji istnieje wspólna, opierająca się głównie na walce ekonomicznej Francji z Anglią. W porównaniu z ub. rokiem sytuacja Związku Sowieckiego wzmożniła się. Nasz wewnętrzny rozwój gospodarczy stanowi podstawę naszej polityki międzynarodowej. nigdy i za nic nie dopiędlibyśmy uznania nas do jure z użytkielniek stromy, gdyby nie rozrosła się w ostatnich czasach nasza potęga gospodarcza. Jest więc rzeczą niezbędną dalej pogłębiać pracę ku wzmocnieniu Związku Sowieckiego z poparciem ze strony klasy robotniczej i włościaństwa. To pogłębianie pracy powinno polegać na solidnej praktycznej trosce o poparcie wzrastającego wśród włościaństwa dążenia do polepszenia gospodarstwa wiejskiego oraz na współdziałaniu ku wzmocnieniu wśród włościaństwa aparatu gminnego, stanowiącego część aparatu władzy państwowej. (Pat.)

PIĄTEK 28 Dnia Eustachego jutro Saturnina

Wschód słońca 7 g. 12 m. Zachód „ g. 15 43 m.

KRONIKA

WILEŃSKA.

Wyjazd p. Delegata Rządu. W sobotę 29 listopada b. m. Delegat Rządu p. Wł. Raczkiewicz udaje się do Warszawy dla wzięcia udziału w posiedzeniach Kapituły Orderu „Odrodzenia Polski”. Pełny p. Raczkiewicz w Postawach i Duniłowiczach. Dnia 25 i 26 listopada b. r. bawił w Postawach i Duniłowiczach Delegat Rządu p. Wł. Raczkiewicz w sprawach związanych ze zmianą granic powiatów województwa Wileńskiego i ewentualnym przeniesieniem starostwa Duniłowickiego. P. Delegat Rządu zbadał na miejscu warunki mieszkaniowe i perspektywy ekonomiczno-gospodarczego rozwoju wspomnianych miasteczek, oraz zapoznał się bliżej z lokalnymi warunkami i potrzebami. Po zwiedzeniu urzędu gminnego i posterunku policji państwowej w Postawach, p. Delegat Rządu udał się do Duniłowicz, gdzie odbył konferencję ze starostą powiatu, zaznajamiając się z pracą poszczególnych referatów, oraz zetknął się bliżej z różnymi warstwami społeczeństwa miejscowego, które przedłożyło swoje postulaty i potrzeby. Jednocześnie p. Delegat Rządu miał możność stwierdzenia w Duniłowiczach szybkiego postępu robót budowlanych przy budowie domów urzędniczych. Ponadto p. Delegat Rządu dokonał inspekcji instytucji samorządowych i komendy policji powiatowej. Dnia 26 listopada odbyło się w obecności p. Delegata Rządu poświęcenie nowo wybudowanego domu, przeznaczonego do użytku urzędu starostwiskiego i sejmiku powiatowego. Po powrocie do Wilna p. Delegat Rządu polecił na podstawie zebranego materiału wygotować odpowiednie wnioski o ewentualnych zmianach w podziale administracyjnym województwa dla przedstawienia Ministerstwu spraw wewnętrznych. Prawosławna djeczejza Wileńska. W „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie, na mocy którego tymczasowo przepisy o stosunku rządu do Kościoła prawosławnego w Polsce wprowadza się na obszar okręgu administracyjnego wileńskiego. § 13 przepisów uzupełnia się przez umieszczenie po słowach: „Dla djeczejzi Pińsko-Nowogródzkiej” słów: „A w Wilnie—djeczejzi Wileńskiej.

Uniwersytet Powszechny im. Ad. Mickiewicza rozpoczyna organizowanie luźnych odczytów. Pierwszy cykl pod tyt. „Niemcy” wygłosi p. dyr. Lichtarowicz. Cykl ma na celu danie syntezy wiadomości o przyrodzie, człowieku, handlu, przemysle i stanowisku międzynarodowym Niemiec. Pierwszy odczyt odbędzie się dziś w piątek 28.XI o g. 7 w. w Doświadczalni lekchole, (M. Pohulanka, róg Zawanej, ofiyna w podwórzu) i będzie ilustrowany pokazami świetlnymi. Wstęp 50 gr., dla słuchaczy Uniw. Pow. 30 gr. Czarna Kawa. Rada gospodarzy klubu Szlacheckiego zawiadania pp. członków klubu, że w piątek, 28 listopada w salonom klubu odbędzie się Czarna Kawa z tańcami dla członków klubu i ich rodzin. Początek zabawy o godzinie 6 1/2, wieczór.

TEATR I MUZYKA.

Teatr Polski. Dziś wiekopomne dzieło Słowackiego „Masopusta”. Abyby dać możność najszerszym rzeszom publiczności poznania tego arcydzieła, Dyrekcja Teatrów daje dziś „Masopusta” po cenach najniższych t. j. od 2 zł do 75 gr. Ostatni występ D. Smirnowa. Dziś D. Smirnow po raz ostatni wystąpi w op. „Rigoletto”; po skończonej operze D. Smirnow odśpiewa w finale koncertowym najlepsze swoje arje, a mianowicie „Potawianca pereł”, „Toska”, „Eugeniusz Oniegin” i inne. Zaangażowanie ogromne. Z Opery w sobotę najbliższą ukaże się opera Halvy „Żydówka”. Parank muzyczny. W najbliższym

poranku muzycznym bierze udział Fr. Bedewies, Carmarle i Wraga. Przedstawienia szkolne. W sobotę i niedzielę oszegrani będą „Karpaccy górale”. Ceny od 75 groszy. „Hrabia Marica”. Z powodu nieotrzymania orkiestry z Warszawy, która wystąpiła początkowo, idzie już przeszło dziesięć dni do Wilna, premiera „Hrabiny Marley” odłożona do poniedziałku.

NADEŚLANE.

Amada „Privat”. Największą nowością obecnie na rynku spożywczym w Wilnie jest pojawienie się dużej ilości masła szlacheckiego najlepszej marki „Privat”, wyrabianego przez fabrykę Amada w Gdańsku i szanego już w Wilnie jako „masło gdańskie”. Zawdzięczając swojemu smakowi jak również swym własnościom odżywczym masło marki „Privat” swróciło na siebie uwagę nietylko gospodyń oszczędnych lecz także gastronomów używających masła, dlatego że nie ustępuje ono składnikowo procentowemu wartości środków odżywczych, a w szczególności zawartości tłuszczu i stosowane jest jak najlepsze gatunków masła krowiego, będąc jednak tańsze i skromniejsze w użyciu przy przygotowaniu potraw. Wyróżniające się dobrem delikatnym i przyjemnym smakiem masło „Privat” zamienia najlepsze masło szlacheckie do stołu. Butersnyty przygotowane z tym masłem sadawalają najwybredniejszy smak i nikt ze znawców najlepszych w dziedzinie gastronomii nie odróżni ich od przygotowanych z najlepszym masłem krowim.

Zalety masła „Privat” firmy „Amada” wywołały już cały szereg falsyfikatów i naśladownictw nie mających nie wspólnego z fabrykami firmy „Amada”. Przy zakupach w sklepach podrabiane fabrykaty inwto jest odróżnić chociażby tylko po smaku gdyż są one dalekie od smaku masła krowiego.

Publiczność nie powinna pozwalać na namawianie przez sprzedawców nabywania falsyfikatów, chociażby geniąc za groszową oszczędnością, mając na uwadze odżywianie swoje i swojej rodziny zdrowymi produktami.

Z przykrością zaznaczyć należy, że niektórzy sprzedawcy nadużywając zaufania publiczności wystawiają w oknach oryginalny kawałek „Amada-Privat”, sprzedają jednak różne inne surrogaty.

Publiczność nabywająca winna swobodnie baczną uwagę i ścisłe masła z kawałkiem oryginalnym, na którym umieszczona jest firma i marka „Amada” i napis „Privat”.

WARSZAWSKA GIEŁDA.

27 listopada b. r. (w zł. polskich).

Table with exchange rates for various currencies: Gotówka, Dolary, Funtki angielskie, Franki belgijskie, Rubel złoty, Dolare złota.

Redaktor Stanisław Machowicz.

„Polska Składnica Galanteryjna“ WŁ. FRANCISZEK FRUCZKA Wilno, Św.-Janańska Nr. 6. Tel. 646. Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymbereckich. Najtańsze Polskie Źródło Kupna Niel i Pożozosh

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO ODDZIAŁ W WILNIE Śniadeckich 8 przyjmuje wkładki oszczędności na książeczki płatne do rąk okaziciela, lub w myśl życzenia zastrzeżone, Wkładki te są oprocentowane na 9 proc. rocznie, a Bank opłaca sam od nich podatek rentowy. Zwrot wkładek oszczędności i spłatę odsetek od nich gwarantuje Skarb Państwa. Książeczki mają bezpieczeństwo pupilarne i mogą być przedmiotem lokaty kapitałów osób, pozostających pod opieką lub kuratelą kapitałów fundacyjnych, kościelnych, jakoteż wszelkiego rodzaju kaucji i wadjuw. Najniższa wkładka wynosić winna jeden złoty.

entuzjasmowanu się młodzieży dla „Amerykanki” i „Moreny”. tej młodzieży, co tak bardzo gustowała w dziełach nietylko Cieszkowskiego, Kremera, Libelta — ale Trentowskiego! Znałem — ale temu lat będzie sporo — takich, którzy sztyli naprawdę a od deski do deski i nie z zawodowego obowiązku np. „Zasady krytyki powszechnej” Tyszyńskiego. A dopiero w Wilnie! Jakże było nie chlubić się, nie pysnić Tyszyńskimi! Swoją to był przecie człowiek. Z „naszych stron” był przecie. Z tych był on przecie pagórków leśnych i łąk zielonych, z tych pół przytrafionych zbrojem rozmaitem, wyubranych owsem, wysłanych żytem, co wydały i Mickiewicza i Syrokomlę, i Odyńca i Chodźkę, i Śniadeckich i Narbutta, i Pługa i Kerotyńskiego, a po nich i Korzona i Zdzichowskiego i Orzeszkową. Tohu nie staroży wyliczać. Wypadła jednak, położywszy rękę na sercu, powiedzieć że ścisła prawdą w zgodzie, że co do Aleksandra Tyszyńskiego to aczkolwiek

zrosnięty był moeno i z Wilnem i z całą „Litwą” ówczesną, to czyściej krwi „Litwinem” nie był ani po mieczu ani po kądzieli. Z województwa Krakowskiego przenieśli się Tyszyńscy w XVIII wieku na Podole, a ojciec Aleksandra, Erazm Tyszyński, porzucając urządowanie, gospodarzył pod Tulecym, pojawiając się na Żonę Teresę Gartinę, urodzoną na Wołoszczyźnie a wychowaną we Lwowie. Babka znowu Aleksandra, pochodziła z rodziny słowacko-węgierskiej. Erazm Tyszyński poznał się z Michałem Ogińskim b. podskarbin, wówczas senatorem, i otrzymawszy od księcia propozycję zajęcia się zarówno jego interesami jak

też sprawami publicznymi kierowanymi przez księcia „na Litwie” (jak wówczas mówiono) — przeniósł się wraz z rodziną napierw do asygnacji dóbr książęcych w powiecie Oszmiańskim, do Helenowa pod Zalesiem, a następnie do Petersburga, gdzie 21 maja 1811-go urodził mu się drugi syn, Aleksander. Wiernie trwał przy księciu Michale jako zaufany plenipotent — w dni niedzieli. Gdy atoli zachwiała się fortuna książęca, z której interesami był ściśle związany los jego rodziny, Erazm Tyszyński, smartwieniami podjęty, w grób zeszedł w 39-tym roku życia, nie doczekawszy zwrotu na lepsze cięskich okoliczności. Akt bowiem nadania przez księcia Ogińskiego majątku Miassota Tyszyńskiemu mógł prawną otrzymać sankcję dopiero w 1816-tym, tj. po zdjęciu sekwestru z t. zw. hrabstwa Małodeczeńskiego, w którego rozległych granicach leżała Miassota. Było to, że strony wielkiego adwersarza Napoleona, polityka i dygnitarza, autora słynnych „Pamiętników” i twórcy

niezapomnianych polonezów**) piękne wywdzielenie się, za trudy i starania położone około ciężkich i zawiątanich interesów ks.Ogińskich. Taką rzeczą kolejną osiedli Tyszyński w 1817-tym „na Litwie” i jako dziedziczeni właściciele Miassoty należeć zaczęli do szlacheństwa mińskiego. Aleksander, jako prawy obywatel „tutejszy”, oddany został do szkół w Mołodecznie (wiorst 12 od Miassoty) a w 1825-tym wstąpił na wydział prawny uniwersytetu wileńskiego i otrzymał stopień naukowy kandydata praw. Urządowanie rozpoczął w kancelarii marszałkowskiej w Wilejce powiatowej: przez czas jakiś pracował w biurach sądu gubernialnego w Mińsku; kancelista był nieochoczym... powiadano, że niechętnie. Przeszkadzało mu pisanie powieści naukowej; właściwie romansu przetkanego rozprawami dydaktycznymi, ujętymi w formę listów. Było to „Amerykanka w Polsce”. Wyszła w wydaniu

książkowym w Petersburgu, w 1837-mym. Akurat wówczas gdy Aleksander Tyszyński pełnił bardzo pilnie i gorliwie obowiązki sędziwego granicznego z wyboru szlachty mińskiej... Dość. Oto już i kartek zapisanych sporo na biurku. Dość! Kto to pamięta? Kto to dziś sobie przypomni? Nikt. Kto miał choćby tylko w ręku „Amerykankę”? Kto ozytał wybór dzieł Tyszyńskiego wydany, jeśli mnie pamięć nie myli, se dwadzieście lat temu? A skoro pisarskie dzieło Tyszyńskiego „pochłonał czas” to, to... Te nie nam nie przeszkadza temu tegiemu i cennemu dziełu pisarskiemu, temu szlachetnemu trudowi całego życia—człobitny i serdeczny hołd słońcy. I pamiętać o tej wielkiej zasłudze! Tyszyński też kładł fundamenty pod dzisiejszą naszą kulturę, naukę, literaturę. Niema już w obiegu jego dzieł — lecz plen ich zbieramy wciąż. Fundamentów też nie widać. Lec bez nich nie stały gmach. Co. Jankowski.

**) Pamiętam dobrze moeno wschodni typ twarzy Aleksandra Tyszyńskiego, który, sprzyjający z memi rodzicami, od czasu do czasu, za moich dziecięcych lat, do nas na wieś, w Oszmiańskim, zaszła, Czarny, śniady, o gorących, iskrawych się oczach. Jakimś go widział jeszcze w tej chwili. A i wiele do ja podobny syn zna komitego pisarza p. Kasimierza Tyszyńskiego zwanego matematyk, piastujący obecnie wysoki urząd w ministerstwie kolei.

BILANS

Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego w Wilnie

na dzień 1-go listopada 1924 r.

Centrala: Wilno, Adama Mickiewicza 17.
I-szy Oddział Miejski, Wielka 66,
II-gi Oddział Miejski, róg Kijowskiej i Słowackiego.

Oddziały: w Grodnie róg Policyjnej i Horodniczańskiej,
w Warszawie przy ul. Ossolińskich Nr 1.
w Głębokiem.

STAN CZYNNY.

STAN BIERNY.

NAZWA RACHUNKÓW.	Złote.	NAZWA RACHUNKÓW.	Złote.
Gotowizna w Kasie	84.637,77	Kapitał zakładowy	277,77
Pozostałość w B-ku Pol.	21.537,06	zapasowy ustawy	283,96
„ w P. K. O.	1.139,84	Inne rezerwy	218,10
Pieniądze zagraniczne	73.434,09		
Papery proc. własne:		W k ł a d y:	
a) papiery proc. państwowe	14.661,75	a) terminowe	480.551,97
b) „ „ kom. i hipot.	15.379,27	b) r-ki czekowe	507.448,85
c) akcje i udziały w przedsię-		c) salda kredytowe	
biorstwach	24.205,55	r-ków otr. kredytu	
Weksele zdyskontowane	1.034.977,83	i lorcowych osób	
Pożyczki terminowe	422.037,24	i inst. handl.-przem.	
R-ki Otwartego kredytu w		i innych	169.097,74
tem udzielone gwarancje	1.480.022,84	d) inne (r-ki czekowe w wa-	
R-ki lorcowe osób i firm		lucie obcej)	285.728,99
handlowo-przem.	6.503,05	Redyskonto weksli	610.676,60
Korespondencj.		Loro-banki krajowe	4.044,72
Loro-banki krajowe	4.599,94	Nostro-banki krajowe	110.258,94
Nostro-banki krajowe	14.248,98	„ „ zagraniczne	249.678,32
„ „ zagraniczne	173.715,71	Wierzyciele z tytułu	
Ruchomości	4.951,33	gwarancji	1.181.258,51
Nieruchomości	54.041,04	Procenty i prowizja	372.290,34
Koszty handlowe	401.434,34	Różni na inkaso	402.961,20
Inkaso weksli	402.961,30	R-ki z Oddz.	3.318,64
R-ki z Oddziałami	142.248,06	R-ki Oddz z Centralą	146.780,32
R-ki z Oddz. z Centralą	92.740,76	R-ki Przechodnie	228.552,89
R-ki Przechodnie	276.026,72		

Bilans: 4.751.403,97

Bilans: 4.751.403,97

D-H. F. MIESZKOWSKI

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 23

TELEFON 2-99.

DZIAŁ MEBLOWY:

Wielki wybór mebli do mieszkań, biur, internatów i t. p. od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Biurowe meble amerykańskie po cenach fabrycznych.

Ceny orientacyjne:

Łóżka angielskie od zł. 49.—
Szały dębowe formierowane „ „ 90.—
Kredensy dębowe formierowane oszklone z lustrami „ „ 245.—
Biuorka pięciostopniowa „ „ 64.50
Materace miękkie z trawy morskiej „ „ 26.—
Stoły dębowe biurowe amerykańskie „ „ 98.—
Krzesła wiedeńskie „ „ 6.50

Przy regulacji gotówka kasa odlicza od wszystkich cen 7% rabatu.

Ponieważ wszelkie defekty jakie mogą powstać w meblach z winy materiału lub wykonania, uwidaczniają się najpóźniej w ciągu 1 roku, odpowiadamy przez ten okres czasu za kupione u nas meble.

Dział manufakturowy:

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych: wełnianych, bawełnianych, białych fantazyjnych i jedwabnych.

Ubrania i palta zimowe

— i JESIENNE —
gotowe i na zamówienie.

TRAN BERGENSKI SWIEZY.

FOSFATYNA, TAPIOKA.
MACZKA NESTLE (Szwajcarska).
EMULSJA TRANOWA SCOTA.
LASTOGOL, LAROSAN.
„SYROLINA“ (krajowa).
„PERTUSINA“ (krajowa).

Polecają Składy Apteczne

T-wa J. B. SEGAL S-ka Akc.

1) Trecka 7, 2) Zamkowa 26, 3) Adama Mickiewicza 6.
W. Z. P. Wilno Nr. 14.

Najtańsze źródło zakupu!!!

OWSA
OTRAB
SIANA
SZOMY
ZYPA
MAKI razowej
MAKI pyłowej
MAKI pszczennej
SOLI CUKRU
SZONINY SZMALCU

w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemi

ZAWALNA 1 TEL. 1-47

Duży SZAL KRE-TO WY SREBERA pianino, biono w średę około nowe koncertowe 8 wiecz. w drodze do ale. Szpitalna 7 m. 4. Teatru jadąc przez Jagiellońska, Zawal na. Małą Pohul. i Teatralną. Uczeń. znał. proszę odnieść za wynagrodzeniem kłamowem Mickiewicza ul. 19 cza 4 od 12 do 4 dla miesz. Adwokata Kn J. J.

WYPOŻYCZE meble pokojowe Informacje w Biurze Reklamowym Mickiewicza ul. 19 cza 4 od 12 do 4 dla miesz. Adwokata Kn J. J.

Odajmie lekarzowi, adwokatowi 1-2 pokel z prawem korzystania z salonu. Wiadomość w biurze ogłoszeń Karlu Niemiecka 22.

Czy jesteście członkiem Ligi O. P. P.

Bezpłatnie

artystycznie wykonany w kolorach

KALENDARZ

ścienny-plakat na 1925 r.

może otrzymać

KAŻDY

Kto daje ogłoszenia,

Kto pisma prenumeruje,

Kto daje przepisywanie na maszynach

w Biurze Reklamowym

Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Adama Mickiewicza Nr. 4,

Telefon 228.

Pisma codzienne, tygodniowe

i inne wychodzące w ilnie, oraz wszystkie prowincjonalne

wychodzące w całej Polsce i zagranicą zaprenumerować

można za pośrednictwem

Biura Reklamowego

St. Grabowskiego

Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4
Telefon 228.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wrażliwych i anemicznych

peleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. Bukowskiego.

Registr. M. Z. P. Nr. 214. Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaj w aptekach i skł. aptecz. Wystrzegać się naśladowstwa Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorium są zapatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski“ i markę ochronną: trojkąt ze statywą.

Kieszonkowy

Kalendarzyk Informator

na rok 1925
WYSZEDŁ Z DRUKU

Zawiera oprócz zwykłego kalendarjum Informator Urzędowy, w którym uwzględnione są godziny przyjęć w poszczególnych wydziałach w Urzędzie Delegata Rządu, Komisarza Rządu. Adresy wszystkich Komisariatów Pol. Państw. Sądownictwa. Adresy Notariuszów. Godziny przyjęć w Urzędzie Skarbowym. Kalendarzyk podatkowy z wyszczególnieniem wszystkich terminów płatności. Miary. Wagi. Wartość złotego polskiego. Taryfę pocztową i t. d. Format kieszonkowy.

Cena 50 groszy.

Zadać we wszystkich księgarniach, składach materiałów piśmiennych, kioskach i u sprzedawców ulicznych.

Chcesz mieć spokój na zimę?

Instytucje, urzędy, osoby prywatne,

chętnie zapatrzyc się w

WĘGIEL, KARTOFLE

i wszelkie warzywa na zimę

już dziś niech się zwrócą do

SPÓŁDZIELNI ROLNEJ

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

dla zlecenia zapotrzebowania na potrzebne im artykuły, które najtańszej Spółdzielni Rolnej im dostarczy.

Polizniony przez nas węgiel wysoko-kaloryczny pochodzi z kopalni „SILBIA“ na Śląsku.

FIRMA EXPRESS

Wilno, ul. Portowa 7
POLSKA

Pilśniaki

najlepszego gatunku.

KTO

chce wiedzieć o której godzinie pociagi odchodzą lub przychodzą do Wilna, jak również jakie są ceny biletów do główniejszych stacyj

WIECH KUPI NAJNOWSZY ROZKŁAD JAZDY. Cena tylko 20 groszy.

„MAISON NOUVELLE“

W. Pohulanka 16 m. 4.

Poleca suknie modele:

- WIZYTOWE,
- WIECZOROWE,
- BALOWE,
- KATELUSZE,
- PLASZCZE,
- SWETRY,
- SZLAFROKI,
- BLUZKI,
- BIELIZNA.

Dyrektor Sp. Akc.

rolniczo-handlowej na Wotyniu, dobry organizator, energiczny, wychowaniec szkół zagranicznych

zmieni stanowisko.

Reflektuje tylko na stanowisko samodzielnie w pokrewnej branży instytucji w Wilnie lub Wileńskiem. Wymazania słowne bez warunek zapewnienie mieszkania Łaskawe zgłoszenia do Biura Reklamowego, Mickiewicza 4

Doktor Kobleta lekarz
D. Zeldowicz. Zofja Zeldowicz.

Przyjęcie 9-11 5-8 Pr. 12-5 Cher. Kobiece or z spec. weneryczne, moczopięci i skórne Ul. Mickiewicza Nr. 24 (ob. hot. „Bristol“).